

Kompania Węglowa pozywa „Sierpień 80” za ujawnienie afer

9 lutego 2011

Największa w Europie węglowa spółka, Kompania Węglowa S.A. poinformowała 3 lutego, iż złoży pozew do sądu w związku ze zniesławieniem członków jej zarządu przez działaczy Wolnego Związku Zawodowego „Sierpień 80”, w tym przewodniczącego Bogusława Ziętka oraz Marcelego Murawskiego, szefa organizacji w kopalni „Halemba-Wirek”. Powodem są słowa wypowiedziane na konferencji prasowej dzień wcześniej.

„Polskim górnictwem rządzi mafia” – powiedział wówczas Ziętek odnosząc się do szeregu afer mających miejsce w Kompanii. Chodzi przede wszystkim o tajemnicze zniknięcie tylko w 2010 roku aż 50 tysięcy ton węgla z „Halemby-Wirka”. Spółka tłumaczy się tu fałszerstwem statystycznym, tymczasem związkowcy mówią o kradzieży surowca. „Według naszej opinii o tym, że węgiel kradziono z kopalni „Halemba-Wirek” widzieli funkcjonariusze zarządu Kompanii Węglowej – oświadczył przewodniczący. Sprawa ta była znana i kryta przez urzędników z KW – dodał. Nie mamy do czynienia ze złodziejami, którzy kradną węgiel wywożąc go samochodzikami. Oni wywożą go... pociągami” – wskazał szef „Sierpnia 80”. Według ustaleń organizacji, od 2007 r. tylko z tej jednej rudzkiej kopalni zniknęło łącznie 200-300 tys. ton węgla.

Ale to nie jedyne nieprawidłowości w tej spółce węglowej. 26 stycznia sąd pracy potwierdził zarzuty WZZ „Sierpień 80” co do kilkuset tysięcy malwersacji w Zakładowym Funduszu Świadczeń Socjalnych w kopalni „Piast”. Na pieniądzach z ZFŚS korzystały podmioty nieuprawnione, w tym towarzystwa wędkarskie i związki zawodowe na czele z OPZZ-owskim Związkiem Zawodowym Pracowników Dołowych.

Kolejna ujawniona przez „Sierpień 80” afera w Kompanii Węglowej dotyczy sprzedaży kopalni „Silesia”, do której doszło pod koniec ubiegłego roku. Zdaniem związku, kopalnię sprzedano poniżej wyceny przygotowanej przez spółkę, czyli za bezcen. Spółka odmawia ujawnienia kwoty, którą uzyskała w drodze sprzedaży „Silesii”. Zdaniem Bogusława Ziętka, KW zarobiła ok. 40 mln zł i wskazuje, że wraz z kopalnią sprzedano zalegający w niej już wydobyty na powierzchnię węgiel w ilości 94 tys. ton o wartości... ok. 40 mln zł! Związkowcy o swych ustaleniach powiadomili Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego i prokuraturę.

Inna sprawa dotycząca sprzedaży „Silesii” to zapis w umowie sprzedaży, iż Kompania Węglowa nie będzie zatrudniać górników z „Silesii”. Ludzi stamtąd sprzedano jak bydło! – alarmuje Przemysław Skupin, lider WZZ „Sierpień 80” w Kompanii. „To działanie wbrew interesowi spółki, bo w innych jej kopalniach dramatycznie brakuje ludzi do pracy, co zagraża bezpieczeństwu pracy” – dodaje.

KW zamiast przenieść pracowników z „Silesii” na inne swoje kopalnie, zamierza przenieść 100 górników z „Halemby”, co – jak wskazują związkowcy – jest prostą drogą do likwidacji „Halemby”. „Nie będzie „Halemby” to nie będzie sprawy zabójstwa 23 górników na tej kopalni w 2006 r. i nie będzie afery ze zniknięciem węgla” – tłumaczy Marceli Murawski.

Działacze Wolnego Związku Zawodowego „Sierpień 80” wydają się być niewzruszeni widmem procesu sądowego. „To dla nas najlepsza z możliwych wiadomości, że zarząd Kompanii chce wyjaśnić tę sprawę przed sądem. Będzie to okazja do ukazania wielu skrywanych dotąd szwindli, jakie miały miejsce w górnictwie” – oświadczył przewodniczący Ziętek.

Opracowanie: Patryk Kosela

Źródło: [Lewica](#)